Nro. 25.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 30go Kwietnia 1794.

Gazety XXIV.

AUSTRYA.

Cesarz Jmć. dnia 9. t. m. stanąwszy szczęśliwie w *Bruxelli*, wiechał do miasta przy nayradośnieyszych okrzykach obywatelów tamecznych. Studenci od lat 8. do 14 wieku szarfami białemi ozdobieni ubiegali się o honor ciągnienia poiazdu Monarchy przez miasto. Cesarz Jmć. udał się zaraz do Kościoła S Guduli,

li, gdzie go Biſkup Antwerpſki z Duchowieńſtwem przyiął, i zaraz *Te Deum* było śpiewane. Gdy Ceſarz Jmć. z Kościoła wyſzedł, całe miaſto było iuż illuminowane i wſzyſtkie ulice poſtroione. Jechał przez całe miaſto, a ze wſzyſtkich ſtron z radością wołano: *Vivat, Franciſzek II. vivat naſz Ceſarz.*

POLSKA.

Doniesione w poprzedzaiącym Numerze Rewolucyi Warſzawſkiey ſzczegóły ſtwierdzone ſą tak dalece, że co do iſtoty żadnego o ſobie nie zoſtawuią powątpiewania równie, iak i to, że Król wykonawſzy przyſięgę w tym ſamym Kościele, gdzie był Konſtytucyą 3. Maja zaprzyſiągł, ieſt teraz na czele powſtania; że Miniſter Pruſki *Buchholz* zoſtał areſztowany; że zaraz po Rewolucyi uformowano Departamenta rządowe i Komendę Miaſta oddano Mokranowſkiemu.

Wy-

Wypis listu z Zamościa dnia 24. Kwietnia pisanego.

Koło nas nic tu ieszcze ważnego nie nastąpiło. Korpus woyska polskiego stoiące między *Chełmem i Dubienką* pod Komendą Generała Grochowskiego niemiało ieszcze nic znacznego prócz pomnieyszych utarczek; po iedney z tych przed kilku dniami zabrali Polacy w lasach kilkanaście wozów, które 11. Officyerów i kilkadziesiąt kozaków moskiewskich konwoiowało. Onegdayszego dnia Kapitan Polski *Sterzemberg*, obawiaiąc się attaku moskiewskiego, uszedł był z temiż bagażami i ieńcami do Galicyi pod *Rodecznicą*, lecz na rekwizycyą Zwierzchności Cyrkularney wyszedł zaraz na powrót. W tych bagażach miało się znaydować wiele kielichów srebrnych i innych naczyń kościelnych, tudzież sukien kobiecych i żydowskich &c. W tych dniach moskale dobra *Gruszczyn*, *Ryczywół i Magnuszow* ze szczętem zrabowali, kobietom i dzieciom nawet nieprzepuszczali.

ANGLIA.

Xiąże Wilhelm de *Gloucester* udał się do armii do *Ostendy*. Poseł *Turecki* miał

miał wyiechać z *Londynu* przy końcu Marca. Oczekiwano tam Pełnomocnika Amerykańſkiego P. *Jefferſon*.

Xiąże de *Richmond* odprawił podróż wzdłuż brzegów dla obſerwowania oſobiście w około całego Królewſtwa wſzyſtkich mieyſc do wylądowania ſpoſobnych, iżby iako Generał Artyleryi przyzwoite ſrzodki utrzymania beſpieczeńſtwa przedſięwziął.

Z *Dublinu* nadeſzła wiadomość; że tak zwani *Defenders* przy *Kinſale* bunt wſzczęli, i że wielu z nich zginęło.

Banki publiczne poſzły w górę dla tego; że ſię wkrótce pokoiu ſpodziewaią.

Podług wiadomości z *Ameryki północney* kupcy ziednoczonych ſtanów podały pod dniem 1. Lutego memoryał do Kongreſſu względem wprowadzania i przytrzymywania ſwoich okrętów, gdzie o wſparcie i o wolność proſzą; iżby

Re-

Repressaliów użyć mogli. Do 12. Lutego Kongress na to nic nie odpowiedział.

P. Pitt prosił w izbie niższey o pozwolenie wniesienia podobnego *Billu* iak w Roku 1782. „ ażeby Obywatelóm W. „ *Brytanii* wolno było samym się uzbra- „ iać dla brónienia miast i brzegów „ i to mu było pozwolono.

Z *Londynu dnia* 3. *Kwietnia*. Wszelka niespokoyność względem *Jersey* i *Guernsey* iuż minęła. 50. iuż okrętów liniowych iest w poruszeniu dla bronienia W. Brytanii i wysp do niey należących, a dla uwolnienia kanału *Calai* od francuzkich oktętów. Partya *oppozycyina* mocno iest rozgniewana za to: iż zamyślaią uczynić wydatek 40. millionów funt. szterl.

Dnia 4. *Kwietnia*. Właśnie teraz nadchodzą autentyczne listy z Barbados pod 10. Lutego z okoliczném doniesieniem o wylądowaniu Anglików na wyspę *Martynikę*. Cała *Martynika* wyią-

wſzy Zamek *Fort Bourbon* nazwany teraz Fort *de la Republique* w ręku ieſt Anglików.

FRANCYA.

Oſoby wraz z *Dantonem* oſkarżone i przed ſądem rewolucyinym ſtawione ſą te: 1) *Fabre d' Eglantine* uczony 39, lat maiący. 2) *Delaunay* z *Angers* 23. lat Prawnik. 3) *Chabot* 38. lat bywſzy Kapucyn. 4) *Camille Desmoulins* 33 lat uczony. 5) *Lacroix* 40. lat Prawnik. 6) *Phillippeaux* 35 lat Prawnik. 7) *Bazire* 29. lat bywſzy Archiwiſta. 8) *Heraut de Sechelles* 34. lat niegdyś generalny Adwokat w Parlamencie paryzkim. 9) nakoniec ſam *Danton* 34 lat niegdyś Adwokat, wſzyſcy Deputowani Konwencyi Narodowey. Daley 10) Opat *d' Eſpagnac*. Liverant i przyiaciel *Dumouriera*. 11) tak nazywaiący ſię Baron *Junius Frey* 36. lat, i 12) tegoż brat *Emmanuel* 27. lat rodem z *Brünn* w Morawie ſzwagrowie *Chabota*. 13) *Guzmann* Hiſzpan. 14) *Dietrichſen* 41. lat rodem z Xięſtwa Holſztyńſkiego niegdyś Duńſki Adwokat. Do tych ieſzcze przy-

łączono 15) *L' hüiliera* generalnego prokuratora paryzkiego Departamentu i 16) bywszego Generała *Westermann.*

Proceſs dnia 3 t. m. był roſpoczęty. Oſkarżeni Deputowani użalali ſię: iż w iednym akcie oſkarżenia umieſzczono ich z tymi, którzy za ſzelmów ſą uznani, oświadczaiąc ſię; iż nie chcą odpowiadać inaczey, iak tylko w przytomności Deputacyi Ocalenia. Prezydent Trybunału Rewolucyinego zapytał ſię względem tego Konwencyi, która na to do dziennego porządku poſtąpiła.

Zamiarem oſkarżonych bydź miało: poſtarać ſię, aby członki Deputacyi ocalenia, gdyby ſię u Sądu pokazały, przez lud zoſtały pomordowane.

Przynaymniey, że w Konwencyi dnia 4. Kwietnia czytano zeznanie oſadzonego przed kilku dniami w więzieniu *luxemburgskiem* bywſzego Miniſtra w *Florencyi* la *Flotte*, który radzie gminney paryzkiey donoſił, że Deputowany *Simon i Dillon* zwierzyli mu ſię: że takowy

wy był układ, a żona *Camilla Desmoulins* pieniądze na to dała. Na to dekretowano: aby Proces był daley kontynuowany, i Prezydent wszelkich prawnych srzodków użył dla ziednania Sądowi powagi.

Do Publiczności.

Miesiąc się skończył, a liczba Prenumerantów nie wystarcza ani na połowę nieuchronnie potrzebnych wydatków na same przepisywanie i drukowanie Dziennika. Poświęca Towarzystwo ieszcze na ieden miesiąc wydatki ze swego łożone, a ieśli i to będzie bezskutecznym srzodkiem; tedy wydawanie Dziennika będzie musiało zapewne ustać.